VIII kadencja

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka**
(nr 178)
z dnia 24 kwietnia 2019 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka (nr 178)

24 kwietnia 2019 r.

Komisja Sprawiedliwości i Praw Człowieka, obradująca pod przewodnictwem posła **Stanisława Piotrowicza (PiS)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek obrad:

– zaopiniowanie wniosku w sprawie wyboru na stanowisko sędziego Trybunału Konstytucyjnego (druk nr 3382);

– rozpatrzenie propozycji tematów kontroli do planu pracy Najwyższej Izby Kontroli na 2020 r.

W posiedzeniu udział wzięli: **Wojciech Sych** kandydat na sędziego Trybunału Konstytucyjnego oraz **Tomasz Sordyl** wicedyrektor Departamentu Porządku i Bezpieczeństwa Wewnętrznego w Najwyższej Izbie Kontroli.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Agnieszka Grybska** i **Daniel Kędzierski** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Otwieram posiedzenie Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka. Serdecznie wszystkich państwa witam. Stwierdzam, że Komisja dysponuje kworum niezbędnym do podejmowania uchwał. W porządku dziennym dzisiejszego posiedzenia mamy dwa punkty. Punkt pierwszy: zaopiniowanie wniosków w sprawie wyboru na stanowisko sędziego Trybunału Konstytucyjnego, druk nr 3382. Punkt drugi: rozpatrzenie propozycji tematów kontroli do planu pracy Najwyższej Izby Kontroli. Jeżeli nie usłyszę uwag, uznam, że Komisja przyjęła zaproponowany porządek dzienny dzisiejszego posiedzenia. Nikt uwag nie zgłasza, zatem stwierdzam, że Komisja przyjęła zaproponowany porządek dzienny dzisiejszego zgromadzenia.

Jeszcze raz bardzo serdecznie witam wszystkich przybyłych na dzisiejsze posiedzenie, a w szczególności witam kandydata na sędziego Trybunału Konstytucyjnego, pana sędziego Wojciecha Sycha. Witam pana Tomasza Sordyla, wicedyrektora Departamentu Porządku i Bezpieczeństwa Wewnętrznego Najwyższej Izby Kontroli. Witam panie i panów posłów, witam sekretarzy Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka. Przystępujemy do realizacji przyjętego porządku dziennego.

Bardzo proszę przedstawiciela wnioskodawców, pana posła Marka Asta o przedstawienie wniosku o wybór pana Wojciecha Sycha na stanowisko sędziego Trybunału Konstytucyjnego. Proszę bardzo, panie pośle.

Poseł Marek Ast (PiS):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, w imieniu Klubu Parlamentarnego Prawa i Sprawiedliwości mam zaszczyt przedstawić kandydaturę pana Wojciecha Sycha na sędziego Trybunału Konstytucyjnego.

Wojciech Sych urodził się 12 października 1963 roku w Gnieźnie. W tym mieście chodził do szkół i w 1982 roku w II Liceum Ogólnokształcącym zdał egzamin maturalny. Bezpośrednio po maturze rozpoczął studia na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, które ukończył w roku 1987, uzyskując tytuł magistra prawa. Po odbyciu aplikacji i złożeniu w dniu 11 października 1990 roku egzaminu prokuratorskiego pracował w Prokuraturze Rejonowej we Wrześni, najpierw jako asesor, a od 30 listopada 1991 roku jako prokurator. Postanowieniem Prezydenta Rze-

czypospolitej Polskiej został z dniem 3 sierpnia 1995 r. powołany na stanowisko sędziego sądu rejonowego. Pracował w Sądzie Rejonowym w Poznaniu i w Sądzie Rejonowym w Gnieźnie, zaś po powołaniu 8 maja 2001 r. na stanowisko sędziego sądu okręgowego aż do października 2018 r. pracował w Sądzie Okręgowym w Poznaniu. W ramach delegacji w okresie od listopada 2013 r. do lutego 2016 r. orzekał w Sądzie Apelacyjnym w Poznaniu, a w okresie od września do listopada 2017 r. w Sądzie Najwyższym. Postanowieniem Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 10 października 2018 r. został powołany na stanowisko sędziego Sądu Najwyższego.

Pod kierunkiem prof. zw. dra hab. Stanisława Stachowiaka napisał pracę doktorską w Katedrze Postępowania Karnego Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu i w roku 2005 uzyskał stopień naukowy doktora prawa. Jest autorem lub współautorem monografii, podręcznika, artykułów i glos z zakresu prawa karnego procesowego i materialnego oraz prawa karnego wykonawczego. Od 2012 roku jest stałym wykładowcą Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury. W okresie od grudnia 2013 r. do stycznia 2016 r. był członkiem Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Karnego.

Zarówno wykształcenie jak i bogate doświadczenie zawodowe wskazują, iż pan Wojciech Sych jest dobrym kandydatem na sędziego Trybunału Konstytucyjnego. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo panu posłowi. Otwieram dyskusję. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos? Nikt do głosu się nie zgłasza? Proszę bardzo, pani poseł Barbara Dolniak.

Poseł Barbara Dolniak (N):

Dzień dobry państwu. Witam kandydata. W tej opinii, którą otrzymaliśmy, jest taki fragment, który mówi, że jest pan autorem lub współautorem monografii, podręcznika, artykułów i glos z zakresu prawa karnego procesowego i materialnego oraz prawa karnego wykonawczego. Czy możemy coś więcej o tym usłyszeć? To są dość obszerne tematyki, więc może powie pan, co to za monografie, podręcznik i artykuły zarówno z prawa karnego materialnego, jak i karnego procesowego. Chcielibyśmy od pana usłyszeć coś więcej w tym zakresie.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy ktoś z państwa chciałby w tej sprawie zabrać głos? Proszę, pan poseł Borys Budka.

Poseł Borys Budka (PO-KO):

Dziękuję bardzo panie przewodniczący, jak pan sędzia odpowie na to pytanie, to ja będę miał kolejne.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Proszę bardzo, panie sędzio.

Kandydat na sędziego Trybunału Konstytucyjnego Wojciech Sych:

Dziękuję bardzo. Na wstępie proszę pozwolić, że podziękuję państwu za zaproszenie na to posiedzenie. Czuję się zaszczycony. Jeżeli chodzi o moje publikacje, to początkowo związane były one z tym, czym zajmowałem się ramach seminarium doktorskiego. Monografia pierwsza pod tytułem „Wpływ pokrzywdzonego na tok postępowania przygotowawczego w polskim procesie karnym” ukazała się w 2006 roku i była owocem pracy doktorskiej. Później, jeśli chodzi o monografie, to jestem współautorem takiej, która ukazała się chyba w 2016 roku, a wydawał ją Uniwersytet Toruński i dotyczyła zawieszenia wykonania kary w szeroko rozumianym prawie karnym. Fragment mojego autorstwa dotyczył możliwości warunkowego zawieszenia wykonywania kary pozbawienia wolności na podstawie art. 152 Kodeksu karnego wykonawczego już na etapie wykonywania kary pozbawienia wolności.

Jeśli chodzi o podręcznik, to jestem współautorem podręcznika „Prawo karne wykonawcze” razem z panią profesor Anną Gerecką-Żołyńską z Uniwersytetu Poznańskiego. Jest to związane bardziej z moją praktyką zawodową, ponieważ ostatnich kilkanaście lat pracowałem w Sądzie Okręgowym w Poznaniu jako sędzia penitencjarny. Zajmowałem

się więc nadzorem nad wykonywaniem kar, a przede wszystkim kary pozbawienia wolności, bo nadzorowałem wykonywanie tej kary w Zakładzie Karnym we Wronkach i z tego względu przystąpiłem do współpracy z panią profesor Gerecką-Żołyńską.

Jeśli chodzi o artykuły i glosy, to dotyczyły one postępowania przygotowawczego, a następnie możliwości zaskarżenia i uczestniczenia pokrzywdzonego w postępowaniu przed sądem, jeżeli chodzi o złożenie przez prokuratora wniosku o umorzenie postępowania i zastosowanie środka zabezpieczającego, bo była to swego czasu sprawa dyskusyjna. Glosy i artykuły dotyczą również wykonywania kar w naszym procesie karnym, co regulowane jest przez prawo karne wykonawcze, ale również przez prawo materialne i procesowe. Mimo to przyjmuje się jednak, że jest to ostatnie, trzecie, stadium procesu karnego, a ja traktuję to jako obszar procesowy. Jeśli są państwu potrzebne jeszcze jakieś bardziej szczegółowe informacje, to chętnie dopowiem.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo.

Poseł Barbara Dolniak (N):

Jeśli mogę uszczegółowić pytanie, to chciałabym zapytać, czy były to glosy akceptujące, czy krytyczne, a jeżeli krytyczne to w jakim zakresie miały formę krytycznej oceny orzeczeń Sądu Najwyższego?

Kandydat na sędziego TK Wojciech Sych:

Zdarzyła mi się jedna glosa aprobująca. Nie próbowałem pisać więcej glos aprobujących, bo są one po prostu nudne. Nudno się je pisze i nie pociąga człowieka do ich pisania, więc większość to były glosy krytyczne. Jako przykład podam tę, kiedy chodziło o orzeczenie Sądu Najwyższego w kwestii, w której orzekał co do możliwości udziału pokrzywdzonego w postępowaniu przed sądem na podstawie przepisów art. 354 Kodeksu postępowania karnego. W takiej sytuacji to prokurator składa wniosek na podstawie art. 324 k.p.k., jeżeli sprawca czynu okazuje się osobą niepoczytalną i zachodzi jednocześnie obawa, że będzie popełniał podobne czyny w przyszłości. Wtedy zachodzi konieczność zastosowania środka zabezpieczającego w postaci umieszczenia takiej osoby w odpowiednim zakładzie leczniczym. Jest to przymusowe i zamknięte leczenie, które jak to środek zabezpieczający, ma za zadanie przymusowo leczyć chorego, jak również izolować go od społeczeństwa, żeby nie stanowił dla niego zagrożenia. W tamtej sprawie Sąd Najwyższy stwierdził, że pokrzywdzony nie ma prawa czynnie uczestniczyć w takim posiedzeniu i nie może złożyć zażalenia na postanowienie sądu. Ja to orzeczenie kwestionowałem, zresztą nie tylko ja to robiłem, bo ta uchwała, mówiąc żargonem prawniczym, była dość mocno oglosowana. Nie tylko moja glosa była krytyczna, oprócz niej była jeszcze jedna glosa krytyczna, ale również były glosy aprobujące. Ja stałem na stanowisku, że odmawiając pokrzywdzonemu udziału w takiej sytuacji ogranicza się jego uprawnienia.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję. Proszę, pan poseł Borys Budka.

Poseł Borys Budka (PO-KO):

Dziękuję bardzo. Panie sędzio, mam pytania w związku z tym, co od blisko 3 lat dzieje się w Trybunale Konstytucyjnym. Czy pan, jako sędzia, nie ma wątpliwości co do sposobu wyboru osoby kierującej Trybunałem Konstytucyjnym? Przyjdzie panu orzekać i będzie pan poddany poleceniom pani sędzi Julii Przyłębskiej. Czy ten wybór, pańskim zdaniem, był prawidłowy?

Drugie pytanie. Jaka jest pańska opinia co do obsadzenia miejsc, które były już wcześniej obsadzone? Jakie jest pana zdanie, jeżeli przyjdzie panu orzekać w składzie, w którym znajdzie się osoba, w stosunku do której są wątpliwości co do jej prawidłowego wyboru przez Sejm? Chodzi o to, co podnosi się w doktrynie w tej chwili, a więc kwestię ewentualnych orzeczeń nieistniejących czy też nieważnych. Czy będzie pan miał tutaj wątpliwości? Czy bez żadnego problemu będzie pan orzekał w takich składach? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję. Proszę, pan poseł Arkadiusz Myrcha.

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO-KO):

Dziękuję bardzo. Mam pytanie bardziej do pana posła Marka Asta jako do wnioskodawcy. Nie jest tajemnicą, że pan sędzia publicznie prezentował stanowisko do przepisów dotyczących ochrony życia, popierając te regulacje, które miałyby bezwarunkowo zaostrzyć obowiązujące dzisiaj przepisy aborcyjne. Mam w związku z tym wątpliwość, ponieważ w Trybunale Konstytucyjnym znajduje się obecnie wniosek autorstwa posłów PiS-u, dotyczący oceny przez Trybunał Konstytucyjny niezgodności z konstytucją obecnie obowiązujących przepisów aborcyjnych. Powstaje teraz taka naturalna wątpliwość, czy w tej chwili dobór kandydata nie następuje pod określoną sprawę, pod określone w przyszłości ewentualne rozstrzygnięcie? Czy nie chcecie państwo dzisiaj zadecydować o przyszłym, tak naprawdę niepewnym orzeczeniu, kierując do Trybunału osoby o jasno zadeklarowanych poglądach, które państwa wniosek będą rozstrzygać? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję. Proszę, pan poseł Janusz Sanocki.

Poseł Janusz Sanocki (niez.):

Mam prośbę do pana posła Myrchy, żeby wyeksplikował mi czy kandydat nie ma prawa mieć jasno określonych poglądów? To pan w istocie powiedział, bo zarzucił pan, że może to wpływać na orzeczenie. Kandydat zawsze ma jakieś poglądy. Jakby miał inne, toby miał dobre, a teraz ma niedobre? Zachowajmy powagę miejsca i procedury.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo.

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO-KO):

Można? Tylko jedno zdanie, bo nie mówiłem o poglądzie politycznym, tylko o konkretnym zdaniu na temat zgodności danych przepisów z konstytucją, które zostały już publicznie ogłoszone. Dlatego pytanie, na ile podejście do tego wniosku będzie niezależne?

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Jeszcze pan poseł Marcin Święcicki.

Poseł Marek Ast (PiS):

Panie pośle, ja od razu odpowiem. Nie braliśmy tej kwestii zupełnie pod uwagę, natomiast jeżeli są jakiekolwiek wątpliwości co do bezstronności z uwagi na wcześniej wygłoszone poglądy przez kandydata, a następnie sędziego, to zawsze jest możliwość wyłączenia się ze składu orzekającego.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję.

Poseł Janusz Sanocki (niez.):

Ja tylko jedno zdanie, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Proszę, jedno zdanie.

Poseł Janusz Sanocki (niez.):

Panie pośle, akurat mnie to przekonuje do głosowania za kandydatem.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Proszę, pan poseł Marcin Święcicki.

Poseł Marcin Święcicki (PO-KO):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, jak pan zapewne wie, w Trybunale Sprawiedliwości Unii Europejskiej jest złożony wniosek w sprawie Krajowej Rady Sądownictwa, który czeka na rozpatrzenie. Czy sposób jej powołania zapewnia niezależność sądownictwa w Polsce? Pan był kandydatem do Sądu Najwyższego, jak rozumiem, usuniętym przez tę Radę, której zgodność wyboru z prawem Unii Europejskiej jest w tej chwili kwestionowana i jest niepewna. Chciałbym się pana zapytać, jaki jest pański stosunek do art.

91 konstytucji, który mówi o wyższości międzynarodowych aktów ratyfikowanych przez Rzeczpospolitą Polską nad prawem krajowym? Jak pan to interpretuje w tym kontekście i jaki ma pan do tego stosunek?

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Robert Majka.

Poseł Robert Majka (niez.):

Ja mam pytanie do pana sędziego. Jaki jest pana stosunek do prawa naturalnego? Pytam, żebyśmy sobie wyjaśnili to w kontekście pana poglądów. Odnośnie do pytania pana posła Święcickiego to bardzo dobrze, że pan poseł to zauważył, bo art. 90 i art. 91 konstytucji w sposób jednoznaczny stanowi, że mamy ograniczoną suwerenność na rzecz prawa Unii Europejskiej, co w Unii Europejskiej jest moim zdaniem nierównością instytucji podmiotów prawa międzynarodowego. Najbardziej demokratyczne państwo w Unii Europejskiej, a więc Niemcy, każde prawo Unii Europejskiej przepuszcza przez swój Trybunał Konstytucyjny i chciałbym, żeby odniósł się pan również do tej kwestii. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Jeszcze pani poseł Krystyna Pawłowicz.

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):

Chciałabym się odnieść do pytania, które zadał pan poseł Święcicki. Proszę, żeby pan kandydat nie odpowiadał na te pytania, ponieważ wprowadzają one wszystkich w błąd. Wszyscy wiemy, że nie prawo międzynarodowe ma pierwszeństwo w Polsce, bo jest jeszcze art. 8, który mówi, że na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej najwyższym prawem jest konstytucja, a dalsze przepisy obowiązują tylko w takim zakresie, w jakim przekazujemy im kompetencje. Nie musi więc pan kandydat odpowiadać tu na pytanie, które świadczy jedynie o niewiedzy oraz braku znajomości polskiej konstytucji przez pana posła Święcickiego. Drugi błąd, który popełnił pan poseł Święcicki, polega na tym, że nie tylko nie zna pan konstytucji, ale i traktatów, bo traktaty absolutnie nie przewidują kompetencji organów unijnych w sprawach organizacji wymiaru sprawiedliwości. Tutaj się pan skompromitował i nie musi pan kandydat na te pytania odpowiadać. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Ja mam apel do państwa posłów, aby nie toczyli dyskusji pomiędzy sobą, bo wypracowanie stanowiska Komisji w tej materii nie jest przedmiotem dzisiejszego posiedzenia. Jest nią ocena kandydata, a w szczególności ocena tego, czy kandydata cechuje wyróżniająca wiedza prawnicza. Bardzo proszę, panie sędzio.

Kandydat na sędziego TK Wojciech Sych:

Ponieważ rozumiem, że w tym zacnym gremium decyduje pan przewodniczący, to proszę o wyjaśnienie, czy mam odpowiadać na te pytania?

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Jeśli pan chce, to proszę bardzo.

Kandydat na sędziego TK Wojciech Sych:

Chcę. Na pytania dotyczące Trybunału Konstytucyjnego, pani prezes i obsady stanowisk odpowiem bardzo krótko. Nie dostrzegam najmniejszego powodu do twierdzenia, że prezes TK został wadliwie wybrany. To jest koniec mojej odpowiedzi.

Jeśli chodzi o kwestię trzech stanowisk, co do których toczy się dyskusja publiczna, co rusz podsycana przez ośrodki opozycyjne i prawników powiązanych z opozycją, używającą pod adresem trzech sędziów brzydkiego określenia, to chciałem powiedzieć, że moim zdaniem nie powinno być ono ani używane, ani nie powinno się w tym miejscu o tym mówić, dlatego że chodzi o to, żeby tych sędziów w jakiś sposób poniżyć w związku z zajmowanym przez nich stanowiskiem i w związku z tym, że są dobrymi i uznanymi prawnikami. Taki jest tego cel i nie ma mowy o tym, żeby można było mówić, że trzech sędziów objęło stanowiska, które były już wtedy zajęte. Wystarczy przypomnieć, że procedura powołania sędziego składa się z kilku kolejnych etapów. Sędzią staje się dopiero

ten, kto złoży ślubowanie przed prezydentem. Jeżeli nie złoży ślubowania, to nie jest sędzią.

Poseł Borys Budka (PO-KO):

Jakby jakiś artykuł konstytucji pan przywołał. Z czego wynika konieczność złożenia ślubowania?

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Panie pośle, proszę nie przerywać i nie zabierać głosu bez upoważnienia przez przewodniczącego. Przestrzegajmy pewnych zasad, będę bardzo wdzięczny.

Kandydat na sędziego TK Wojciech Sych:

Ja ślubowanie przed prezydentem składałem kilkukrotnie i dopiero z tą chwilą stawałem się sędzią czy to sądu rejonowego, czy okręgowego, czy potem sędzią Sądu Najwyższego. Za każdym razem oprócz tego koniecznym było, żebym osobiście odebrał akt powołania od prezydenta.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Bardzo proszę panów posłów, aby nie przeszkadzali.

Kandydat na sędziego TK Wojciech Sych:

Decyzję podejmuje prezydent. Dopiero z chwilą kiedy prezydent powoła i sędzia, który do tej chwili jest kandydatem złoży ślubowanie przed prezydentem, staje się on sędzią. W związku z tym sędziowie, o których jest mowa, którzy w związku z uchwałą Sejmu VII kadencji zostali wybrani, a potem te uchwały zostały uchylone przez Sejm VIII kadencji, w związku z tym nie złożyli ślubowania, nie są sędziami. Nie można o nich absolutnie w takiej sytuacji mówić, że są sędziami i myślę, że to jest w tej kwestii wszystko.

Uważam zatem za załatwioną sprawę trzeciego pytania, ponieważ wynika ona logicznie z poprzedniego. Nie ma najmniejszego problemu z tym, żeby ci sędziowie orzekali. Oni orzekają i ja nie widzę najmniejszego problemu, żeby orzekać w tych składach. Są pełnoprawnymi sędziami, orzekają w Trybunale Konstytucyjnym i nic nie wskazuje na to, żeby nie mieli w nim orzekać. Nie dopuszczam do siebie takiego twierdzenia, pojawiającego się w kręgach opozycyjnych, również w prawniczych dyskusjach związanych z opozycją, że wydane przez nich orzeczenia będą orzeczeniami nieistniejącymi.

Jeśli chodzi o Krajową Radę Sądownictwa, to rzeczywiście od czasu, kiedy ta Rada została powołana mocą aktualnie obowiązującej ustawy i ukonstytuowała się, podniósł się hałas, że ta Rada jest źle obsadzona, przynajmniej w części 15 członków, którzy zostali powołani przez Sejm, a nie wybrani przez sędziów. Powiem, że uważam to za kwestię całkowicie polityczną, a nie prawną. Na polu prawnym wszystko zostało rozstrzygnięte wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z 25 marca tego roku. Sam na własnej skórze odczułem to w Sądzie Najwyższym, jak po 25 marca, po tym jak Trybunał Konstytucyjny tę kwestię wyjaśnił, to cała narracja natychmiast przeniosła się na grunt prawa europejskiego. W stosunku do mnie Sąd Najwyższy również wydał postanowienie, w którym zwrócił się do powiększonego siedmioosobowego składu z pytaniem prawnym, czy ktoś taki jak ja, mówiąc w skrócie, jest w ogóle sędzią. Między innymi ze względu na to, że przeszedłem procedurę powołania przez Krajową Radę Sądownictwa, która zdaniem trybunału w Luksemburgu czy też nawet trybunału w Strassburgu, jak jest mowa w tym pytaniu, jest niezgodna z prawem. To jest całkowicie polityczna kwestia, a zaraz po wyroku z 25 marca narracja została przeniesiona z polskiego obszaru konstytucyjnego na grunt prawa europejskiego. Nie ma żadnego powodu, żeby kwestionować prawidłowość powołania tej części Krajowej Rady Sądownictwa i jej statusu.

Jeśli chodzi o kwestie prawa naturalnego, to jest to taki temat, o którym można bardzo długo mówić. Jest szereg opracowań na ten temat i można powiedzieć, że w ostatnich latach obserwujemy renesans prawa naturalnego. Coraz większa grupa uczonych i prawników do niego sięga. Sama nazwa wskazuje, że w jakiś sposób jest to źródło tego obszaru, w którym funkcjonujemy dzisiaj. W moim odczuciu jest to potrzebne, żeby zgłębiać ten obszar prawa i poszukiwać aktualnych, także tych nowych rozwiązań, które co rusz się pojawiają, ponieważ kodyfikuje się coraz bardziej szczegółowo wszystkie sfery życia i należy w tym sięgać do źródeł, czyli właśnie do prawa naturalnego. Wtedy

porządek prawny rzeczywiście jest porządkiem i jest większa szansa na to, że ten obszar będzie uporządkowany.

Jeśli chodzi o niemiecki Trybunał Konstytucyjny, bo tego dotyczyło pytanie, to myślę, że można Niemcom pogratulować, że mają taki Trybunał Konstytucyjny, który w taki jasny, konsekwentny i stanowczy sposób broni porządku prawnego i konstytucji przed zakusami sędziów europejskich. Mam tu na myśli trybunał w Luksemburgu i trybunał w Strassburgu, bo między tymi trybunałami i poszczególnymi instytucjami unijnymi cały czas toczy się pewnego rodzaju walka o zawłaszczenie pewnego obszaru kompetencji. Oba te trybunały drogą pewnych faktów dokonanych, poprzez orzeczenia poszerzają swój obszar jurysdykcji, co ogranicza obszary prawa krajowego. W związku z tym niemiecki Trybunał Konstytucyjny jest naprawdę trybunałem, który konsekwentnie broni swojej konstytucji i swojego porządku prawnego.

Poseł Robert Majka (niez.):

Bardzo dziękuję za odpowiedź.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Wobec wyczerpania głosów zamykam dyskusję. Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za pozytywnym zaopiniowaniem kandydatury pana sędziego Wojciecha Zycha na stanowisko sędziego Trybunału Konstytucyjnego? 15 posłów za. Kto jest przeciw? 7 posłów przeciw. Kto się wstrzymał od głosu? Nikt się nie wstrzymał od głosu. Stwierdzam, że Komisja pozytywnie zaopiniowała kandydaturę pana sędziego Wojciecha Zycha na stanowisko sędziego Trybunału Konstytucyjnego.

Gratuluję panu sędziemu pozytywnej opinii. Pozostaje nam jeszcze kwestia wyboru sprawozdawcy. Proponuję, żeby sprawozdawcą był pan poseł Waldemar Buda. Pan poseł wyraża zgodę? Wyraża zgodę. Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, uznam, że Komisja zaakceptowała kandydaturę sprawozdawcy. Sprzeciwu nie słyszę. Sprawozdawcą będzie pan poseł Waldemar Buda. W ten sposób zakończyliśmy rozpatrywanie pierwszego punktu dzisiejszego posiedzenia.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu drugiego porządku dziennego dzisiejszego posiedzenia. Panowie posłowie, jeszcze nie koniec posiedzenia. Został nam jeszcze bardzo krótki punkt drugi. Jak państwo wiecie, w związku z przygotowaniem planu pracy Najwyższej Izby Kontroli na 2020 rok marszałek Sejmu zwrócił się do Komisji z prośbą o przekazanie do dnia 25 kwietnia bieżącego roku propozycji tematów kontroli Najwyższej Izby Kontroli. Ewentualne propozycje ze strony naszej Komisji podlegać będą dalszej ocenie przez Komisję do Spraw Kontroli Państwowej. Przypominam, że składane propozycje tematów do kontroli powinny pozostawać w zgodzie z właściwością Komisji. Ze strony prezydium chciałbym państwu zaproponować, aby przedmiotem kontroli Najwyższej Izby Kontroli była resocjalizacja nieletnich w zakładach poprawczych. Czy ktoś z państwa chciałby złożyć inne propozycje tematów? Oczywiście Najwyższa Izba Kontroli ma obszerny plan swojej pracy, natomiast poszczególne Komisje mogą wskazać dodatkowo jeden temat do umieszczenia w planie pracy Najwyższej Izby Kontroli. Proszę bardzo, pan poseł Janusz Sanocki.

Poseł Janusz Sanocki (niez.):

W urzędzie pracy w Nysie toczy się już kontrola, którą NIK prowadzi z mojego wniosku, ale chciałbym zaproponować ten temat kontroli, która moim zdaniem powinna być przeprowadzona w całej Polsce. Według mojej wiedzy i na podstawie danych z urzędów pracy w moim województwie, w Polsce dokonuje się grabież i rabunek finansów na niesłychaną skalę poprzez pseudoszkolenia. Miliardy z budżetu zostały wydatkowane przez urzędy pracy na szkolenia. Jakby się panowie posłowie zainteresowali i przeczytali tematy szkoleń, to śmialibyśmy się tutaj do rana. Uważam, że to też znajduje się w naszej właściwości. Jestem w Komisji Sprawiedliwości i uważam, że dokonuje się tam przestępstwo i dobrze, że NIK kontroluje Nysę i niech skontroluje wszystkie urzędy pracy, ponieważ wyciekają i bezsensownie są wydawane miliardy złotych.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Rozumiem, natomiast już na wstępie podkreślałem to, że tematy do kontroli muszą pozostawać z zakresem przedmiotowym działalności Komisji, a akurat urzędy pracy i sprawy finansowe nie leżą w zakresie naszej Komisji. Czy są jakieś inne propozycje? Proszę, pan poseł Szczerba.

Poseł Michał Szczerba (PO-KO):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, chciałbym złożyć propozycję tematu do kontroli przez Najwyższą Izbę Kontroli. Dotyczy on sytuacji opieki zdrowotnej nad osadzonymi w jednostkach penitencjarnych. Według mojego rozeznania temat ten nie był przedmiotem dotychczasowych kontroli ze strony NIK-u. Wydaje się, że w tej sprawie nasza Komisja podejmowała różne dyskusje, również podczas posiedzeń Komisji i warto, żeby Najwyższa Izba Kontroli zbadała sytuację opieki zdrowotnej nad osadzonymi w jednostkach penitencjarnych. Stąd mój wniosek w tej sprawie.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Innych propozycji nie słyszę. Czy przedstawiciel Najwyższej Izby Kontroli zechciałby się odnieść do przedstawionych propozycji? Zostały przedstawione dwie.

Wicedyrektor Departamentu Porządku i Bezpieczeństwa Wewnętrznego w Najwyższej Izbie Kontroli Tomasz Sordyl:

Jeżeli chodzi o pierwszą propozycję, to nie ukrywam, że pojawia się ona również w naszych analizach ryzyka prowadzonych dla różnych obszarów i wydaje mi się, że jest to temat, któremu warto się przyjrzeć. Oczywiście decyzja będzie podejmowana na późniejszym etapie, natomiast temat jest z pewnością ciekawy. Jeśli chodzi o drugi zaproponowany temat, to my w pewnym zakresie dotkniemy go już w tym roku, ponieważ chcemy w tym roku zrobić przyjętą już w planie pracy kontrolę dotyczącą uprawnień i poszanowania praw skazanych przebywających w zakładach karnych. Nie jest ona oczywiście stricte nastawiona na zasugerowaną przez pana posła kwestię, ale w pewnym zakresie również tego tematu dotkniemy. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Zatem zostały złożone dwie propozycje. Propozycja pierwsza przedstawiona przez prezydium Komisji dotyczy resocjalizacji nieletnich w zakładach poprawczych.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem tego tematu? 19 posłów jest za. Kto jest przeciw? Nikt. Kto się wstrzymał od głosu? Nikt. Stwierdzam, że jako propozycję tematu kontroli dla Najwyższej Izby Kontroli Komisja jednogłośnie przyjęła temat – resocjalizacja nieletnich w zakładach poprawczych. Wobec wyczerpania… Proszę?

Poseł Michał Szczerba (PO-KO):

A moja propozycja?

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Możemy przedstawić tylko jedną propozycję, dlatego skoro pierwsza uzyskała takie głosy…

Poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Takie są wymagania, że Komisja może zgłosić tylko jeden temat.

Poseł Michał Szczerba (PO-KO):

Możemy zgłosić więcej propozycji.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Wiem, że zwyczajowo było tak, że każda Komisja mogła zaproponować jeden temat, bo trzeba sobie zdawać sprawę, że Najwyższa Izba Kontroli ma niezależnie od tego swój plan pracy. Ale dobrze, wobec tego przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem propozycji tematu kontroli – opieka zdrowotna w zakładach penitencjarnych? 8 posłów za. Kto jest przeciw? 9 przeciw. Kto się wstrzymał od głosu? 1 wstrzymał się od głosu. Stwierdzam, że ta propozycja nie uzyskała wymaganej większości.

Chcę podkreślić, że w głosowaniu uwzględniano stanowisko przedstawiciela Najwyższej Izby Kontroli, który mówił, że ten temat niezależnie od wniosków i tak w jakimś zakresie będzie rozpatrywany, bo jest w planach Najwyższej Izby Kontroli. Wobec wyczerpania porządku dziennego dzisiejszego posiedzenia zamykam posiedzenie Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka. Dziękuję państwu za udział.